

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Poczłowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK,  $\frac{4}{16}$  MARCA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG,  $\frac{15}{15}$  MARCA.

### NOWINY DWORU.

JJ. CC. WYSOKOŚCI WIELCY XIĄŻĘTA MIKOŁAJ MIKOŁAJOWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJOWICZ przybyli wieczorem, 28 Lutego do Petersburga.

J. C. WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ Piotr Oldenburgski przybył do Petersburga.

J. C. WYSOKOŚĆ Arcyksiążę Wilhelm Austriacki przybył tu 27 Lutego zrana.

JJ. KK. WYSOKOŚCI Wielka Xiężna Wdowa Mecklemburg-Schwerin i Xiążę Karol Pruski przybyli wilią dnia tego, a Jego Wielkoxiążęca WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ Wilhelm Mecklemburg-Schwerin, 24 Lutego.

1 Marca przybył też Jego Wielko-Xiążęca WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ Jerzy Mecklemburg-Strelitz.

Pierwszy kawaler pokojowy Króla Jmci Szwecyi i Norwegii, generał hrabia *Stedingk*, przybył tu z listami ubolewania od Króla, Pana swego, z powodu zgonu sławnej pamięci N. CESARZA MIKOŁAJA I i powinszowania wstąpienia na Tron JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Jenerał-adjutant, jenerał-major baron *von Trotha*, w podobnymże posłannictwie od J. K. W. Wielkiego Xięcia Heskiego, a Wielki Mistrz Dworu Weimarskiego, baron *Vitzthum-Egersberg*, od J. K. W. Wielkiego Xięcia Saskiego, również przybyli do tutejszej stolicy.

Hrabia *Stedingk* miał zaszczyt być przedstawionym N. CESARZOWI JMCI 28 Lutego, baron *von Trotha* 1 Marca, a baron *Vitzthum-Egersberg* w dniu wczorajszym.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości: 26 Lutego, mianowani Naczelnikami Ruchomej Milicyi krajowej: Moskiewskiej Gubernii, Członek Rady Państwa,

Jenerał Artylleryi *Jermolow 1*, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa; S.-Petersburskiej Gubernii, Zostający przy Osobie J. C. MOŚCI Członek Rady Państwa i Prezes Audytoryatu Jeneralnego, Jenerał piechoty Xiążę *Szachowskiej 1*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności; Naczelnik 22 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *de Junker*, przynajmniej się do zostawiania w wojskach zapasowych z zaliczeniem do Armii; Dowódca 2 brygady 22 dywizyi pieszej *von Wendt*, mianowany Dowodzącym też Dywizyą; Dowódca Niżegorodzkiego pieszego pułku Jenerał-major *Grunt 2*, Dowódca 2 brygady 22 dywizyi pieszej; Pułkownik Witebskiego pułku pieszego *Sorokin 5*, Dowódca Niżegorodzkiego pieszego pułku; — 27 Lutego, Podpułkownik Jakutskiego pułku strzelców *Malewski*, mianowany Dowodzącym Ochotskim pułkiem strzelców, na miejsce Pułkownika *Bibikowa 4*, który zalicza się do Armii.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Marynarki, z dnia 23 Lutego, J. C. WYSOKOŚĆ W. XIĄŻĘ KONSTANTYN MIKOŁAJOWICZ, uwolniony zostaje od obowiązków Towarzystwa Naczelnika Głównego Sztabu Marynarki J. C. MOŚCI i w charakterze Swoim Jenerała-Admirała ma zarządzać flotą oraz Ministerstwem Morskiem, tém ostatniem z prawami i prerogatywami Ministra, zachowując inne Swe obowiązki i godności; Jenerał-adjutant, Admirał Xiążę *Mienszиков* uwolniony zostaje na własną prośbę, dla słabości zdrowia, od urzędów Głównodowodzącego wojennemi lądowemi i morskimi siłami w Krymie, Naczelnika Głównego Sztabu Marynarki J. C. MOŚCI i Jenerał-Gubernatora Finlandyi, z pozostaniem Jenerał-adjutantem i Członkiem Rady Państwa; Głównodowodzący Armiją Południową, Jenerał artylleryi, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczałow 2*, mianowany Głównodowodzącym wojennemi lądowemi i morskimi siłami w Krymie znajdującymi się, ze wszystkimi prawami, władzą i prerogatywami, właściwemi Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny, z zachowaniem oraz dowodztwa Armii południowej; Członek Intendentury Jeneralnej morza Czarnego,

Vice-admirał *Kumani*, Członkiem Rady Admiralicji; Jenerał-major korpusu Inżynierów Budownictwa okrętowego *Grunwald*, Prezesem Komitetu statków parowych; dwaj ostatni z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

### Dyplomaty CESARSKI

NASZEMU mile - wiernemu Wojsku Dońskiemu.

Ciężka strata, która tak niespodzianie Rossyą dotknęła, boleśnie da się uczuć w sercach walecznych Dońców.

W stałej dla wojska Dońskiego życzliwości, Najukochańszy Rodzic NASZ udarował je Ustawą, w pełni zapewniającą jego pomyślność.

Dawno-li NAJJAŚNIEJSZY CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ raczył wyrzec, że miłuje dzielnych synów Donu i pyszni się niemi? Na dowod tych uczuć, JEGO CESARSKA MOŚĆ ukazywał się często w Dońskim mundurze przed szeregami Prawosławnych zastępów.

Pragnąc wyrazić Wojsku Dońskiemu serdeczną NASZĄ wdzięczność za wierną i sławną służbę jego, Najmiłościewiej darujemy mu ten sam mundur, który CESARZ nosić raczył.

Niech ten upominek zachowany będzie wraz z regaliai wojska, niech będzie zachowany jako świętość, jako pomnik niezatarty i dla przyszłych pokoleń.

Pozostajemy CESARSKĄ NASZĄ łaską ku dostojnemu wojsku Dońskiemu zawsze przychylni.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 19 Lutego 1855 roku.

### Reskrypta CESARSKIE.

I.

*Na imię Głównodowodzącego Wojskami Lądowymi i Morskimi siłami w Krymie znajdującymi się, Jenerał-Adjutanta, Admirala, Xięcia z tytułem Światłości, Mienszikowa.*

Xiażę Alexandrze synu Sergijusza. NAJJAŚNIEJSZY Rodzic MÓJ ze szczerym żalem dowiedział się w ostatnich dniach niemordowanych SWYCH staruń ku obronie Cerkwi i Ojczyzny, że zwątłone zdrowie wasze nie może być poprawione wśród nieprzerwanych trudów, podejmowanych przez was w charakterze Głównodowodzącego wojskami lądowymi i morskimi siłami w Krymie. Zgodnie z prośbą waszą i Najmiłościewszem usposobieniem w Bogu zesłego MONARCHY, uwalniając was od pomienionych obowiązków, oraz od godności Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu i Finlandzkiego Jenerał-Gubernatora, a to dla zapewnienia wam niezbędnego do leczenia się wypoczynku, lecz pozostawując was Jenerał-Adjutantem i Członkiem Rady Państwa, oddaję zupełną sprawiedliwość poświęceniu się z jakim, niezważając na stan chorobliwy, pełniliście dotąd wielostronne, na was leżące obowiązki.

W powszechnym, głębokim strapieniu po zgonie NASZEGO Dobroczyńcy, niech służy NAM za pociechę prawdziwie Ruskie męztwo, z jakim poufane wam wojska spotkały nieprzyjaciela i odpierają jego zamachy.

Podziękujcie ode MNIE wszystkim zacnym obrońcom Sevastopola, za świetne czyny, którymi ozdobili NASZE wojenne dzieje; NAJJAŚNIEJSZY Wódz Prawosławnych zastępów, który się przeniósł do wiecznego żywota, błogosławi z wysoka ich wytrwałości i bezprzykładnej nieustraszonosci. Pozostaję ku wam na zawsze przychylnym.

II.

*Na imię Moskiewskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta, Jenerala Piechoty, Hrabi Zakrewskiego.*

Hrabio Arseni, synu Andrzeja. Ze zboleiałem sercem opłakując zgon w Bogu zesłego NAJJAŚNIEJSZEGO Rodzica MOJEGO, poleciłem Jenerał-adjutantowi Łanskiej wręczyć wam Manifest, którym obwieszczam Rossyi poniesioną przez NAS niewysłowioną stratę. Pierwotna Stolica, kolebka MOJA, połączony swe łzy i modły z MOJEMI. Pewny niezachwianej jej wierności ku MOJEMU CESARSKIEMU Domowi, proszę was wynurzyć wszystkim mieszkańcom Moskwy MOJĘ szczerą ku nim życzliwość.

Pozostaję ku wam przychylnym.

III.

*Na imię Nakaznego Atamana wojska Dońskiego Jenerał-Adjutanta, Jenerala Jazdy Chomutowa 1.*

Michale, synu Grzegorza. Rozkazem dziennym, dnia dzisiejszego wydanym, mianowałem Najukochańszego Syna MEGO, NASTĘPCĘ CESARZEWICZA, WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA Atamanem wszystkich wojsk kozackich i Szefem Dońskiego Atamańskiego pułku, który ma się mianować Lejb-Atamańskim JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY CESARZEWICZA pułkiem.

Niech to mianowanie posłuży walecznym Dońcom za dowód, jak są sercu MOJEMU blizkiemi. Jak ich miłował nieodżałowany MÓJ Rodzic, i jak JA miłuję, tak też ukocha ich Syn MÓJ — MNIE zaś miło zawsze będzie liczyć się w Lejb-Atamańskim JEGO WYSOKOŚCI pułku, z którym się spokrewniłem.

Pozostaję ku wam i ku walecznemu Wojsku Dońskiemu niezmiennie przychylnym.

S.-Petersburg, 19 Lutego 1855 roku.

IV.

*Na imię Jenerał-Adjutanta, Jenerał-porucznika Witowtowa.*

Panie Jenerał-Adjutancie Witowtow. W ostatnich trzech latach chlubnego służenia Tronowi i Ojczyźnie w Bogu spoczywającego WIEKIEGO XIĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA, byliście najbliższym pomocnikiem JEGO WYSOKOŚCI ku doprowadzeniu korpusów Gwardyi i Grenadyerów do wzorowego porządku i urzędzenia. Następnie, kiedy JA objąłem główne nad nimi dowodztwo, z niemniejszą gorliwością dopomagaliście MNIE, w charakterze Naczelnika MOJEGO Sztabu, do utrzymania tych wyborowych wojsk w tej świetnej postawie, w jakiej one stale zwracały na się Najmiłościewsze względy nieodżałowanego NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA. Zawsze miło Mi było oddawać zupełną słusność gorliwemu dążeniu waszemu ku osiągnię-

niu tego wysokiego celu. Dziś, poczytując za sprawiedliwy obowiązek powtórzyć wam MOJĄ serdeczną wdzięczność za niezmordowane i pożyteczne trudy wasze, daruję wam, w dowodzie MOJEJ ku wam życzliwości, załączoną przy niniejszém, brylantami ozdobioną tabakierę z MOIM wizerunkiem.

Pozostaję ku wam przychylnym.

V.

*Na imię Naczelnika Sztabu Zakładów Wojskowych Wychowania, Jenerał-Adjutanta, Jenerał-porucznika Rostowcowa.*

Panie Jenerał-Adjutancie Rostowcow. Pełniąc w przeciagu lat przeszło dwudziestu ważne obowiązki Naczelnika Sztabu Wojskowych Zakładów Wychowania, mieliście stale na celu utrwalenie i rozwicie ich dobrego urzędzenia i pomyslności.

W Bogu spoczywający WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ wysoko cenił wasze światłe spóldziałanie Jego niezmordowanej o tych zakładach pieczy. Również i JA, w ostatnich czasach, czuwając z miłością nad wychowaniem szlachetnej młodzi, byłem świadkiem sumiennych i gorliwych prac waszych, ku osiągnięciu celu, tyle blizkiego ojcowskiemu sereu nieodżałowanego CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA. CESARZ Jmć racył cieszyć się z czynów poświęcenia, któremi odznaczają się na polu sławy, wcieleni do szeregów wojska wychowawcy wojskowych zakładów edukacyjnych; wielu z nich krwią zapieczętowali swoje poświęcenie się na rzecz Wiary, Tronu i Ojczyzny; wszyscy czynem dowiedli wzniosłości moralnego swego ukształcenia. W przekonaniu że za tak chlubnym przykładem pójdą ich towarzysze, miło Mi jest wynurzyć wam MOJE osobliwe zadowolenie z prawdziwie pożytecznej służby waszej.

Darując wam na znak serdecznej MOJEJ wdzięczności załączoną przy niniejszém, brylantami ozdobioną tabakierę z MOIM wizerunkiem, pozostaję ku wam przychylnym.

S.-Petersburg, 20 Lutego 1855 roku.

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

### Reskrypt N. CESARZOWEJ.

ALEXANDRY FEODOROWNY,

*na imię Moskiewskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Hrabi Zakrewskiego.*

Hrabio Arseni, synu Andrzeja. Wyrażenie uczuć waszych i uczuć wszystkich mieszkańców Moskwy za odebraniem wiadomości o nieszczęściu, które NAS i Rossyą dotknęło, przyjmuję jako jedną z tych niewielu pociech, które Opatrzność nam zsyła nawet w pośród prób najcięższych. Serce MOJE, przeszyte z niczém nieporównaną boleścią, zdolne jest znajdować jeszcze jakąś osłodę w przekonaniu, że tę boleść szczerze dzielą ze MNĄ wszyscy Rossyanie, wszyscy ci, którzy byli zawsze przedmiotem niezmordowanej troskliwości i prawdziwie ojcowskiej miłości dziś w Bogu spoczywającego Najukochańszego Małżonka MOJEGO. Macie obwieścić o tém, równie jak i o MOJEJ wdzięczności, mieszkańcom NASZEJ starożytnej stolicy; zjednoczmy się wszyscy we wspólnej z

duższy modlitwie do Najwyższego, iżby przyjął na Swe łono czystą, tak w uczynkach jako i w zamiarach, duszę Tego, przez którego byliśmy tyle szczęśliwi.

Pozostaję wam przychylną.

Na oryginalne własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDRA.

S.-Petersburg, 21 Lutego 1855 roku.

*Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatowi, z dnia 22 Lutego 1855 roku.* «Zamianowawszy Członka Rady Państwa, NASZEGO Jenerał-Adjutanta, Jenerała jazdy Hrabie Rüdigera, Głównodowodzącym korpusami Gwardyi i Grenadyerów, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa i Jenerał-Adjutantem, nadajemy mu, Jenerał-Adjutantowi Hrabi Rüdigerowi, władze i prerogatywy, służące Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny, z mocy Ustawy o zarządzie Armij, z dnia 5 Grudnia 1846 roku.»

*Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowych zakładów Wychowania, z dnia 21 Lutego.*

«W Bogu zesłemu N. CESARZOWI MIKOŁAJOWI I, Główna Szkoła Inżynjerów winna jest swoje przekształcenie i ostateczne urządzenie.

«Zostając od roku 1818 pod Wysoką Jego opieką, ta Szkoła w pełni osiągnęła cel swego ustanowienia; wielka liczba oficerów korpusu inżynjerów, którzy tam odebrali wychowanie, odznaczyła się tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny; sławna obrona Sewastopolu świadczy dzisiaj o ich talentach i poświęceniu się.

«Na pamiątkę wiekopomnego Reformatora Szkoły Głównej inżynjerów, Rozkazujemy:

«Szkoła ta ma odtąd przybrać nazwanie Mikołajewskiej Szkoły Inżynjerów.

«Jej oficerowie i uczniowie będą mieli na szlifach i petlach cyfrę imienia N. CESARZA MIKOŁAJA I, a nad nią Koronę.

«Mamy przekonanie, że Mikołajewska Szkoła Inżynjerów zdoła w zupełności ocenić łaskę, którą jej udzielamy, i że doloży wszelkiego starania, ażeby pozostać godną świętego Imienia SWEGO Dobroczyncy.»

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu z dnia 4 Lutego Sekretarz-Protokolista Finlandzkiego Senatowi Jan August von Born, Najłaskawiej mianowany Kamer-junkrem Dworu CESARSKIEGO.

— Przez Rozkaz dzienny Głównozarządzającego Wydziałem Dróg i Komunikacyj i Budow Publicznych z dnia 22 Lutego 1855 obwieszono co następuje:

«N. CESARZ Jmć NAJWYŻEJ racył rozkazać: stały most na Newie, w S.-Petersburgu, zwany mostem Zwiastowania, (Błahowieszczeński) — którego wystawienie, było przez lat prawie sto przedmiotem niedających się wykonać projektów i który, wolą zesłanego w Bogu N. CESARZA MIKOŁAJA PAWŁOWICZA, w roku 1843 był poczęty, a osobistem J. C. Mości staraniem, w roku 1850 całkowicie ukończony, — przezwać *Mostem Mikołajewskim*, na pamiątkę dobro-

dziejstwa, wyswiadczonego przez N. MONARCHĘ mieszkańcom Stolicy.

### NOWINY Z KRYMU.

W uzupełnieniu doniesienia z Krymu o napadzie nieprzyjaciela na Selengińską redutę w nocy na 12 Lutego, załącza się tu wyciąg z raportu Jenerał-adjutanta barona *Osten-Sackena* do byłego Głównodowodzącego wojennymi lądowymi i morskimi siłami, w Krymie, z dnia 15 Lutego, za № 26 zawierający opis szczegółów tej sprawy.

Ku wieczorowi 11 Lutego wojska wyznaczone dla ukończenia robot około reduty, założonej poprzedzającej nocy, rozmieszczone były w sposobie następującym:

Pułk pieszy Selengiński znajdował się w reducie; 4-ty bataljon na robocie, 2-gi i 3-ci wewnątrz fortyfikacyi, a 1-szy w fossie.

Bataljony pułku pieszego Wołyńskiego, były posunięte dla przykrycia robot: 4-ty w rotnych kolumnach, za urządzonemi przed redutą lożamentami, 1-szy i 2-gi bardziej na prawo, a 3-ci poza redutą w kolumnach do ataku.

O godzinie 2 nocnej, po zachodzie słońca, który jasno oświecał okolicę, płastronowie (\*) Czarnomorskiego bataljonu kozaków № 8, zajmujący zasadzki przed naszymi lożamentami, dali znać, że kolumny nieprzyjacielskie szykują się przed transzejami. W tejże chwili łańcuch muszkietjerskich rot Wołyńskiego pułku, wszczął silny ogień, a Dowodzący obu pułkami Jenerał-major *Chruszczew* posunął naprzód 1-szy i 2-gi bataljony Wołyńskiego pułku, stojące pod bronią po prawej stronie reduty, ale usłyszawszy że nieprzyjaciel, który wtargnął w przerwę między 2-m i 3-m bataljonami, rzucił się już na redutę, wprowadził dwa pierwsze bataljony z prawego ramienia i wtedy kiedy już morderczy bój ręczny wrzał w fossie, zaatakował nieprzyjacielskie kolumny ze skrzydła i z tyłu. Nieprzyjaciel natychmiast został odparty, zawaliwszy fossę swemi trupami.

O tymże czasie 3-ci bataljon i 12-ta rota muszkietjerska Wołyńskiego pułku, znajdujące się na lewym skrzydle, odbiły napad drugiej kolumny, która ciągnęła się dalej poza redutą.

Jenerał-major *Chruszczew* skorzystał z tego powodzenia i kazał bębnić do ataku. Dzielni Wołyńcy, pod osobistem jego dowództwem, szybko pomknęli się naprzód rażąc bagnietami zuawów i morskich żołnierzy, którzy usiłowali powstrzymać ich natarcie. Długo trwała walka, ale Ruski bagniet przełamał wytrzymałość nieprzyjaciela, który w nieładzie uciekł do swoich transzei.

Tymczasem Pułkownik *Sabaszyński*, z pierwszym bataljonem powierzonego mu Selengińskiego pułku wyszedł z poza prawej ściany reduty i spieszył na pomoc towarzyszą. Do niego przyłączyły się 4-ta grenadyerska, 10-ta i ploton 11-ej muszkietjerskiej roty Wołyńskiego pułku pod wodzą Pułkownika *Swiszczewskiego*. Wojska te, przy odgłosie bęb-

nów, rzuciły się po sapernej drodze; — odszukując w ciemności nocnej pasujących się z nieprzyjacielem Wołyńców, spotkali francuzką kolumnę, śpieszącą na odsiecz zuawom, i wparli ją do rozdołu, pod ogień naszych bateryj i statków parowych.

Podwakroć nieprzyjaciel usiłował przejść w stan zaczepny i w obu razach ze stratą był odpierany do swoich transzei. Nakoniec po całogodzinnych ręcznych zapasach, podczas których ruskie bębny nieprzestawały bić marsz kolumnami, nieprzyjaciel był zniewolony cofnąć się ostatecznie zostawiając w naszym ręku przeszło sto trupa, z których ośmiu oficerów; — nadto wojska nasze wzięły do niewoli dwudziestu czterech ludzi, z których pięciu oficerów. W ogóle nieprzyjaciel stracił niemniej sześciuset ludzi, albowiem przy odwróceniu wystawiony był na gwałtowny ogień z przyległych bastjonów i stojących w porcie statków parowych «Władimir» «Chersonoz» i «Gromonosiec».

Z naszej strony zabito żołnierzy 65, raniono: Ober-oficerów 5, żołnierzy i podoficerów 236. (*Ruski Inwalid.*)

Umarł w Petersburgu, 17 Lutego, po długiej chorobie, Członek Rady Wojennej, Jenerał-porucznik hrabia *Kuszelew*.

### O CHÓLERZE.

W Petersburgu, po 26 Lutego pozostało chorych 172 — w ciągu doby zachorow. 22 — wyzd. 6 — umarło 8 — po 27 Lutego pozostało chorych 180

W ciągu doby zachor. 8 — wyzd. 9 — umarło 6 — po 1 Marca pozostało chorych 170.

W ciągu doby zachor. 21 — wyzd. 6 — umarło 13 — po 2 Marca pozostało chorych 175.

### KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 24 Lutego (8 Marca).*

ROZKAZ DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1855 roku.

*Przez postanowienia Rady Administracyjnej.*

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych mianowany: Starszy Pomocnik Naczelnika powiatu Lubelskiego, Radzca Honorowy Roman Dziewicki, pełniącym obowiązki Naczelnika powiatu Krasnostawskiego.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Sprawujący z delegacyi obowiązki Sędziego Sądu Kryminalnego gubernii Lubelskiej, Assesor Kollegijalny Józef Nowicki, pełn. obow. tegoż Urzędu; sprawujący z delegacyi obowiązki Podśędka Sądu pokoju Okręgu Lubelskiego, Assesor Trybunału, Assesor Kollegijalny Augustyn Daniłowski, pełn. obow. tegoż Urzędu, i sprawujący z delegacyi obowiązki Podśędka Sądu pokoju okręgu Zamojskiego Paleon Ziemięcki, pełn. obow. tegoż Urzędu.

Przeniesieni, na własne żądanie: Assesor Trybunału Cywilnego gubernii Lubelskiej w Lublinie Erazm Karski, na pełn. obow. Assesora Trybunału Cywilnego gubernii Radomskiej w Radomiu, i Assesor Trybunału Cywilnego gubernii

(\*) Rodzaj celnych strzelców.

Radomskiej w Radomiu Ignacy Stawiński, na pełn. obow. Assessora Trybunału Cywilnego gubernii Lubelskiej w Lublinie.

*Przez rozporządzenia Komisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Dachownych, mianowani: Podrachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernijalnym Warszawskim Edmund Kręcki, pełn. obow. Rachmistrza tegoż Wydziału; Kancelista Władysław Biernacki, pełn. obow. Podrachmistrza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernijalnym; Kancelista Rządu Gubernijalnego Płockiego Julian Kowalski, pełn. obow. Rachmistrza w biurze Naczelnika powiatu Lipnowskiego; spadły z etatu Rewizor Komory Celnej Praszka Ignacy Knichowiecki, pełn. obow. Burmistrza miasta Koniecpola w gubernii Warszawskiej; były Sekretarz Gimnazjum w Suwałkach Konstanty Kossakowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Dobrzynia nad Wisłą w gubernii Płockiej; Kassyer miasta Sompolna w gubernii Warszawskiej Marcelli Olszewski, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta; Kassyer miasta Zambrowa w gubernii Augustowskiej Wojciech Janczewski, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta, i Kassyer miasta Rypina w gubernii Płockiej Antoni Jankowski, pełn. obow. Burmistrza miasta Lipna w teje gubernii.

Przeniesieni, dla dobra służby: Burmistrz miasta Filipowa w gubernii Augustowskiej Karol Polaczek, na pełn. obow. Burmistrza miasta Simna w teje gubernii; Burmistrz miasta Simna Jakób Koc, na pełn. obow. Burmistrza m. Filipowa, i Burmistrz miasta Dobrzynia nad Wisłą w gub. Płockiej Józef Żukowski, na pełn. obow. Burmistrza m. Bobrownik w gub. Lubelskiej.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego Wincenty Puchalski, na pełn. obow. Assessora tegoż Sądu; Podpisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego, Sekretarz Kollegijalny Alexander Skowroński, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; b. Sekretarz biura Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach Tomasz Grzegorzewski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego, i Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego, Sekretarz Gubernijalny Antoni Przysiański, pełn. obow. Assessora tegoż Trybunału.

Przeniesiony, dla dobra służby: Assesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego Antoni Vallerne, na pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.

W Banku Polskim, mianowani: Kassyer 2 klasy Tomasz Ciepielowski, pełn. obow. Kassyera 1 klasy; Sekretarz Wydziału, Sekretarz Kollegijalny Cypryan Zalewski, pełn. obow. Kassyera 2 klasy; Adjunkt Kassy, Sekretarz Gubernijalny Julian Rzentkowski, pełn. obow. Sekretarza Wydziału; Sekretarz 3 klasy Bolesław Taczanowski, pełn. obow. Adjunkta Kassy; Rachmistrz 3 Kassy Teofil Rzuchowski, pełn. obow. Sekretarza 3 klasy.

W Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowany: Dyetaryusz Antoni Pruski, pełn. obow. Młodszeo Pomocnika Kontrolera.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Guwerner niższy Julian Chrupezałowski, Nauczycielem w Szkole Powiatowej w Marympolu, i spadły z etatu Starszy Nauczyciel Gimnazjum Gubernijalnego w Warszawie, Radzca Honorowy Michał Olędzki, Inspektorem Zakładów Naukowych Rządowych i prywatnych.

Przeniesieni: Nauczyciel Szkoły powiatowej Realnej przy Gimnazjum Gubernijalnym w Płocku Ludwik Bogucki, na Adjunkta do pomocy w wykładzie nauki gospodarstwa wiejskiego w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, i Nauczyciel młodszy w Szkole powiatowej o 5:ciu klassach w Łęczycy, Assesor Kollegijalny Franciszek Skurzyński, na Starszego Nauczyciela Gimnazjum w Piotrkowie.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej, mianowani: Pomocnicy Maszynistów: Roch Godlewski, Felix Gruszczyński, Edward Wernik, Konstanty Laskiewicz i Władysław Bagiński, Maszynistami.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 3 Marca.* (Korrespond. Nowej Gazety Pruskiej.) Dziś, o godzinie 11 rano uroczyste żałobne nabożeństwo było odprawione z powodu zgonu N. Cesarza Mikołaja I. Xiążę Gorczakow, równie jak i wszyscy urzędnicy Poselstwa Cesarskiego, oraz wszyscy znakomitsi, w Wiedniu znajdujący się rossyanie, byli na tém nabożeństwie. Najwyższe towarzystwo szczególnie jest dotknięte tym wypadkiem, w niém bowiem umieją ocenić wzniosłe cnoty, które odznaczały N. Nieboszczyka i które nigdy w takiej świetności nie były się ukazały, jak w niniejszej, burzliwej epoce.»

— Przedwczora poseł francuzki P, de Bourqueney miał długą naradę z hrabią Buol, któremu wręczył depeszę, tycającą się, jak zapewniają, podróży Cesarza francuzów.

— Osoby dobrze świadome rzeczy zapewniają, że część armii, zgromadzonej w Lyonie, a mianowicie dwie dywizye, wystąpią niezwłocznie do Austryi, a zamtąd pójdą do Xięztw nad-Dunajskich.

*Wiedeń, 4 Marca.* (Taż Korrespondencya) Pierwsza wiadomość o zgonie Cesarza Mikołaja I została odebrana tu w Piątek (w sam dzień zgonu) o wpół do 6 wieczorem przez Poselstwo Pruskie i prawie w teje chwili przez Cesarza. Xiążę Gorczakow otrzymał tę wiadomość od Posła Pruskiego i jenerał-adjutanta Cesarskiego hrabię de Grünne, któremu Cesarz Jmć zarazem polecił wynurzyć Posłowi Rossyjskiemu całe Swe spółczucie. Przedwczora i wczora Xiążę Gorczakow odebrał liczne wizyty wysokiej szlachty i dygnitarzy Austryackich, jako Xięcia Windischgraetz, barona

Hess, Xięcia Schwartzenberg, Xięcia Schönburg, hrabi Buol, barona Kübeck i innych, oraz większej części Członków Ciała dyplomatycznego, którzy wszyscy pośpieszyli do reprezentanta Rosyji z wyrażeniem szczerego ubolewania. Wczora o 1 po południu, Xiążę Gorczakow miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu prywatnym przez Cesarza, który chciał osobiście oświadczyć mu jak wielki bierze udział w zdarzonym nieszczęściu. Dowiadujemy się, że Cesarz polecił J. C. Wysokości Arcyksięciu Wilhelmowi udać się do Petersburga z oświadczeniem ubolewania N. Pana.

— *Korrespondencya Austriacka* (Gazeta Ministeryalna), zawiera artykuł następujący:

«Bolesna nowina, którąśmy wczorajszego wieczora ogłosili napełnia smutkiem głębokim wszystkie serca. Nieporozumienia wynikłe skutkiem świeżych wypadków, różność zdań we względzie wzajemnych obowiązków Mocarstw w Kwestyi Wschodniej, dążności przeciwne w dalszym rozwoju położenia, jakie ztąd nastąpiło, wszystko to dziś ustępuje przed bolesnym uczuciem wielkości straty, którą cała Europa poniosła w osobie jednego ze swych najwyższych uposażonych Monarchów. Panowanie bezmała trzydziestoletnie Cesarza Mikołaja 1, jest jednym z okresów najświetniejszych historii Rosyji i to panowanie ściśle zespoliło imię i pamięć tego wielkiego Monarchy ze wszystkimi ważnymi wypadkami tej długiej i tak w pamiętne zdarzenia bogatej epoki. Nikt nie da się dotyla opanować ostatnimi zwiłkaniami, iżby głośno i z głęboką wdzięcznością nie uznał nieocenionych usług, oddanych przez Cesarza Mikołaja 1 sprawie porządku, prawności i zasadzie Monarchicznej, która służy za wieczną podstawę tym kolumnom budowy społecznej Państw europejskich. Co do Austrii, dzień wczorajszy, rocznica zgonu Cesarza Franciszka, tak dotkliwie przypomniła stratę tego Ojca-Monarchy niezatartej pamięci, że nasza Austrija czuje się szczególnie wzruszoną wyrokiem Boskiej Opatrzności, który podobnymże ciosem dotknął w tymże dniu i Rosyją, obejmując tym sposobem oba Cesarstwa pod jedną i tę samą datę wspomnień i żalu. Dolegliwe wrażenie sprawione przez tę wiadomość, sowniejszą i dojmującą w dzisiejszym zbiegu okoliczności, może jedynie być osłodzone zważeniem znakomych i wygórowanych przymiotów starszego syna i następcy po Cesarzu Mikołaju 1, Cesarzewicza a dziś Cesarza Alexandra II. Wolno jest z ufnością tuzzyć, że Monarcha, który dziś wstąpił na Tron Przodków, ziści świetne nadzieje, które o Nim powzięto nietylko w rozległym Państwie Jego, ale i w całym świecie i że dzieło pokoju, uczynione możliwem przez zeszłego Monarchę, a tak potrzebne wszystkim narodom, będzie doprowadzone do pożądanego końca, przez umysł pełny ludzkości i pojednania Alexandra II, oraz przez Jego synowskie poszanowanie ku ostatnim chęciom Cesarza, Jego Najjaśniejszego Rodzica.»

— Dwór przybrał żałobę na cztery tygodnie od 4 Marca.

— Depesza telegraficzna z Wiednia 4 Marca odebrana w Berlinie, donosi, że Internuncyusz przy Porcie, baron Bruck przybył dnia tego do Wiednia.

*Wiedeń, 5 Marca.* Piszą z Wiednia do gazety Augsburskiej, z dnia 27 Lutego, że Poseł Szwedzki przy tutejszym Dworze, generał Mansbach wprost oświadczył Gabinetowi Austriackiemu, że Szwecya ma najmocniejsze postanowienie utrzymania swej neutralności.

PRUSSY. W dniu 3 Marca Król i Królowa JJ. przenieśli Swą rezydencyą z Zamku Berlińskiego do Charlottenburg.

— Nowa Gazeta Pruska donosi, że z rozkazu N. Cesarza Jmci Alexandra, w dniu 3 Marca odprawione było żałobne nabożeństwo w kaplicy hotelu Poselstwa Cesarsko-Rosyjskiego a tegoż wieczora, na żądanie W. X. Olgi Mikołajówny Xiężny Następczyni Wirtembergskiej, i na krótko przed odjazdem Jej C. K. Wysokości, miało miejsce podobne nabożeństwo, na którym znajdowali też Królestwo JJ. Oboje, Xiążę Następca Pruski i wszyscy Xiążęta i Xiężne Domu Królewskiego w Berlinie znajdujący się.

*Nowa Gazeta Pruska* w najrzewniejszych wyrazach opisuje ten tkliwy obrzęd, w końcu którego Dostojna Córka nieboszczyka Cesarza Mikołaja 1, zwyciężona niewymowną boleścią, upadła w objęcia Królowej Jmci.

— 3 Marca, w dniu, w którym garnizon Berliński przywdział żałobę po Cesarzu Mikołaju 1, żadna wojenna muzyka słyszeć się nie dawała. Marynarka Królewska również wzięła żałobę na cztery tygodnie, aż do Kadetów 1 klasy.

— 4 Marca zrana, lord John Russell wyjechał z Berlina do Wiednia z całym swym orszakiem.

BAWARYA. Piszą z Munich 3 Marca do Nowej Gazety Pruskiej: «Smutna wiadomość o zgonie Cesarza Jmci Rosyjskiego odebrana tu w dniu zgonu o godzinie 6 wieczorem. Król i Królowa JJ. rozkazali odłożyć teatr Dworski, który miał mieć miejsce tegoż wieczora.

WEIMAR, 4 Marca. Wiadomość o zgonie N. Cesarza Rosyjskiego sprawiła tu najgłębsze wrażenie. W cerkwi Poselstwa Rosyjskiego żałobne nabożeństwo było odprawione.

STUTT GARDT, 5 Marca. Obie Izby, na wnioski swoich Prezesów, uchwały adresa ubolewania do Króla, Następcy i Jego Dostojnej Małżonki z powodu zejścia N. Cesarza Mikołaja I. Wczora w kaplicy Greckiej Xięcia-Następcy odprawione było nabożeństwo żałobne na którym znajdowała się cała Rodzina Królewska, Dwór i wszyscy rossyianie tu obecni. (Oltarz tej kaplicy jest upominkiem od w Bogu zesłego Cesarza, Dostojnej Córce, W. X. Oldze Mikołajównie przesłanym). Xiążę Herman Saxe-Weimar, zięć Króla, pułkownik gwardyi konnej uda się do Petersburga z listem ubolewania i zarazem powinszowania Cesarzowi Alexandrowi. Dwór przywdział żałobę na ośm tygodni. (G. P.)

## ANGLIJA.

LONDYN, 3 Marca. PARLAMENT CESARSKI. Izba Lordów. Wczora, po obwieszczeniu o zgonie Cesarza Mikołaja I, lord Lucan, (były dowódca jazdy w Krymie), który poraz pierwszy po swym przybyciu z Krymu zjawił się w Izbie, oświadczył, iż domaga się od Naczelnego wodza armii (lorda

Hardinge] wyznaczenia sądu wojennego, dla wyrzeczenia o postępowaniu jego w sprawie pod Balaklawą, (gdzie jazda angielska tak wielkie poniosła straty), a tymczasem prosi Izbę ażeby mu wolno było odczytać część korespondencji, wymienionej pomiędzy nim i lordem Raglan. W rzeczy samej szlachetny lord odczytał list, z którego wynika przekonanie, że atak dokonany przez lekką jazdę angielską, który miał tak smutne następstwa, był tylko wypełnieniem rozkazu na piśmie lorda Raglan, przywiezionego przez jego adjutanta.

Izba Gmin. Na posiedzeniu 2 Marca P. Wilson oświadcza, że Gabinet nie wniesie w przyszły Poniedziałek powtórnego odczytania billu o opłacie od gazet.

P. Roebuck prosi Izbę o wyrzeczenie, iż posiedzenia Komitetu śledczego o stanie armii przed Sewastopolem, mają być tajne, a to dla uniknięcia tak sporów, jako i wszystkiego, co mogłoby zakłócić przyjazne stosunki Anglii z Francją i Austryą.

Lord Seymour i P. W. Patten mówią przeciw wnioskowi, sir J. Pakington obstaje za nim, mówiąc że większość Komitetu jest przekonana, że śledztwo nie będzie miało pożądaną skuteczności, jeżeli publiczność nie zostanie odeń usunięta.

Sir J. Graham jest przeciw wnioskowi z uwagi, że w przypuszczeniu tajnych posiedzeń Izba Gmin postrada wszelką kontrolę nad postępem śledztwa a zkażąd nastąpić musi niepożądane starcie się z prasą peryodyczną.

P. Layard broni wniosku z wielu przeważnych pobudek; tajne posiedzenia zdają mu się jedynym środkiem dającym Komitetowi możność wypełnienia swego obowiązku. Co do prasy publicznej, obawy sir'a Graham poczytuje za ustępstwo przesądowi narodowemu.

P. H. Herbert, w korespondencji, wymienionej między lordem Dundas i P. Layard, znajduje argument, przemawiający za jawnością śledztwa.

P. Layard, użala się na nieprzyzwoitość i niedelikatność wzmianki P. Herbert.

Sir Benj. Hall z mocą powstaje przeciw wnioskowi P. Roebuck. Samo wyznaczenie Komitetu jest już, podług niego wielkiem złem, ale kiedy to złe się stało, śledztwo powinno toczyć się w obliczu całej powszechności. Jeżeli Komitet boi się światła dziennego, powinien mieć dość odwagi iżby się do tego przyznać i wyrzec śledztwa.

Lord Palmerston opiera się wnioskowi: «Nic z tego wszystkiego com usłyszał w ciągu rozpraw, nie zmieniło pierwotnego przekonania mego w tym przedmiocie. Są przypadki, w których można żądać iżby obrady były tajne, ale w niniejszej okoliczności, byłoby to odjąć środkowi jego skuteczność, zniechęcić publiczność, która mogłaby całą tę rzecz uważać za kuglarstwo, kiedy zkażąd tajne obradowanie mogłoby pociągnąć za sobą ważne krzywdy dla pewnych indywidualów.»

P. Disraeli mniema, że tajemnica posiedzeń wzbudziłaby podejrzenie i nieufność w publiczności. Jawność może też mieć swe niedogodności, ale przewaga korzyści jest na jej

stronę, zresztą pokłada on zupełną ufność w rozsadze członków Komitetu, co do kierunku, jaki będzie nadany śledztwu.

P. Duncombe wnosi z żądania Komitetu, iż przez to sam się przyznaje do swej nieudolności.

P. Napier mówi za wnioskiem, wskazując, że ci właśnie domagają się jawności, którym chodzi o to, iżby śledztwo spełzło na niczym.

Po kilku jeszcze za i przeciw wnioskowi przemówieniach, P. Roebuck, zważywszy opór jaki w Izbie dał się widzieć, cofa swoje żądanie.

Następnie Izba zamienia się w Komitet środków pieniężnych, na pozostające artykuły budżetu armii. Lord Palmerston otrzymuje upoważnienie przedstawienia billu, iżby trzeci Sekretarz i Podsekretarz Stanu mogli zasieść w Izbie Gmin.

Londyn, 6 Marca. Wczora Izba Gmin przyjęła budżet artylleryi. P. Muntz wniósł odmówienie kredytu 15,000 funt. sterl. żądanych na lepsze uposażenie rządowej fabryki broni w Enfield. Lord Palmerston obstawał za żadaną summą i to dało mu powód do wyznania, że w tej chwili milicya Irlandzka, dla braku karabinów, musztruje się drewnianymi kijami. Kredyt został udzielony 170 głosami przeciw 34; inne zmniejszenie budżetu odrzucono 110 głosami przeciw 24.

— P. Usedom przybył wczora do Londynu.

— Lord John Russell obrany został na nowo deputowanym na Izbę Gmin z City; wybór jego był ponawiany z powodu przyjęcia przez niego Ministerstwa Kolonij.

— Na Giełdzie 7 Marca, o godzinie 3 po południu, (telegraf.) Konsolidy 95½ — Rossyjskie 5 procentowe bez dywidendy, 99; — 4½ procentowe 89. (J. de S.-P.)

## FRANCYA.

Piszą z Paryża 3 Marca do *Indépendance Belge*, że po odebraniu przerażającej nowiny z Petersburga, powszechna uwaga zajęta jest wpływem, jaki wyrzuci ona musi na zamiar podróży Cesarza Napoleona. Według wszelkiego podobieństwa zamiar ten będzie przynajmniej odłożony do czasu, aż nowy Monarcha Rossyjski da poznać swe polityczne usposobienia i aż się da widzieć w pełni odbicie tego wielkiego wypadku na całej Europie a może i na samym Krymie.

— Wyszła w Bruxelli broszura «*O prowadzeniu działań wojennych w Krymie, przez jednego z generałów.*» (De la conduite des opérations militaires en Crimée, par un officier-général). Dziełko to najmocniej zakazane we Francji, przypisywane jest co do pomysłów i szczegółów Xięciu Napoleonowi, a co do redakcyi, Panu Emilowi de Girardin. Ten ostatni wszakże wypiera się wyraźnie w swojej gazecie *Presse*, wszelkiego udziału we wspomnianej publikacyi.

Paryż, 6 Marca. Cesarz wrócił 4 Marca wieczorem do Paryża z obozu Bulońskiego i tegoż wieczora widział się z Posłem Angielskim.

— Według wszelkiego podobieństwa, zamiar podróży do Krymu żadnej nie uległ zmianie, gdyż przygotowania do tej podróży nie są zawieszono.

— Korrespondencya Nowej Gazety Pruskiej z dnia 4 i 5 Marca opowiada wrażenie, sprawione w Paryżu przez zgon Cesarza Mikołaja I. Członkowie Rodziny Cesarskiej głęboko byli tą smutną nowiną wzruszeni, a szczególnie Cesarzowa, stary Xiążę Hieronim i Xiężna Matylda. Jeden z senatorów Bonapartystowskich, baron de Heeckeren (przedtém d'Antès), który był niegdyś oficerem gwardyj Cesarskich, odprosił gości, którzy mieli przybyć do niego na wieczor. W ogóle korrespondent oddaje słuszną postawę pełnej przywoitości i godności, jaką zachowują władze i osoby Rządowe. Między legitymistami zaś żałoba równie jest szczera, jak powszechna.

— W Nevers zaszły rozruchy. P. Collet Meygret Dyrektor bezpieczeństwa powszechnego, który Cesarzowi towarzyszył, udał się przedwczoraj na miejsce.

— Piszą z Chin, do gazety *Times*: «Nasze wiadomości z Szang-hai dochodzą do 1 Marca. Najważniejszą nowością jest zajście wynikłe między władzami francuzkimi i powstańcami w Szang-hai. Skutkiem tego było, że admirał Laguerre kazał swoim okrętom *Jeanne d'Are* i *le Colbert*, bombardować miasto. Podług późniejszych doniesień rzeczy pozostawały w témże położeniu, sądzono wszakże iż miasto się podda.

(*J. de S.-P.*)

### NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEN, 6 Marca. Dziś, o 2 po południu Sakrament Chrztu św. udzielony został nowonarodzonej Arcyksiężniczce przez Biskupa Suffragana Wiedeńskiego, w asystencyi Nuncjusza Apostolskiego. Dano nowonarodzonej imiona Zofija-Fryderyka - Dorothea - Marya - Józefa. Matką chrzestną była Arcyksiężna Zofija, Matką Cesarza a Ciotką Cesarzowej. — Stan zdrowia N. Położnicy i Arcyksiężniczki nie pozostawuje nic do życzenia.

— Z powodu spodziewanego rozwiązania Cesarzowej w dniu 28 Lutego ogłoszona została amnestya dla wszystkich skazanych na kary za zbrodnię obrazy Majestatu, obrazy Osób Rodziny Cesarskiej, naruszenie publicznego spokoju i przestępstwa przeciw 300 artykułowi Kodexu Karnego.

— Piszą z Wiednia do Gazety Hamburgskiej: «Podług wszelkiego podobieństwa wprędce ziści się wiadomość o posłaniu dwóch dywizyj francuzkich do Xięztw nad-Dunajskich. Korpus francuzki wyjdzie z Lyonu 10 Marca i pójdzie przez Sardyniją i Lombardiją.

PRUSSY. 8 Marca generał Wedell odjechał na powrot do Paryża.

— Z powodu zgonu Cesarza Mikołaja 1 Dwory Hano-werski i Mecklemburg - Schweriński przywdziały żałobę na cztery a Dwory Saski i Badeński na trzy tygodnie.

HAGA, 3 Marca. J. K. Wysokość Xiążę Fryderyk niezwłocznie wyjeżdża do Petersburga dla złożenia N. Cesarzowi od Króla Jmci wyrazów ubolewania i powinszowania.

BRUXELLA, 6 Marca. Ministrowie przed kilku dniami podali się do dymissy w massie; Król nie udzieliwszy jej jeszcze, przyjmował wczoraj Prezesa Gabinetu, ale ten nalegał o żadaną dymissyą i nie podjął się złożenia nowego Gabinetu. Król Jmć przywołał w tym celu jednego z celniejszych przywódców partyi liberalnej.

LONDYN, 8 Marca. (Telegr.) Komitet śledczy miał już dwa posiedzenia przy drzwiach otwartych i wysłuchał zeznań generała de Lacy Evans, kapit. Ponsonby i P. G. Dundas o stanie Armii Krymskiej.

Wczoraj Izba Lordów udzieliła pozwolenia mianowania J. K. W. Xięcia Cambridge, lordów Hardinge, Lucan i Cardigan Członkami tegoż Komitetu.

Podług *Morning Herald* Cesarz Francuzów czynił przełożenia z powodu wyznaczenia Komitetu śledczego i oświadczył, że w razie jeżeli Komitet ten będzie dalej pesuwał śledztwo, armije francuzka i angielska nie będą mogły działać z zupełną wspólnością, jakkolwiek obie mają jeden i ten sam cel do osiągnięcia.

— W Izbie Gmin żądano złożenia korrespondencyi admirała Napiera z byłym Pierwszym Lordem Admiralicji, sirem J. Graham. Sir Graham ostro się wyraził o tym przedmiocie, i dodał, że jego zdaniem, celnymi przywarami admirała są niepowściągliwość języka i brak uszanowania ku władzy. W skutek zawiązanego sporu, w którym lord Palmerston wyraził żywą wdzięczność admirałowi Napier za wielkie, oddane przez niego usługi, wniosek został cofnięty.

(Na Giełdzie 8 Marca, tenże kurs papierów co i 7 Marca.)

PARYŻ, 8 Marca. Zawsze podróż Cesarza do Krymu zdaje się być rzeczą pewną, lubo dzień nie jest jeszcze oznaczony.

— Dowiadujemy się przez Marsyliją, że generał Niel odjechał ze Stambułu do Krymu 21 Lutego.

— Na Giełdzie 8 Marca, (tel.) 4½ procentowe 94 franki 90 centimów.

RZYM. Wiadomość o zmianie Ministra Sekretarza Stanu, oznajmiona depeszą z dnia 22 Lutego, nie jest dotąd urzędowie potwierdzona.

KONSTANTYNOPOL, 26 Lutego. Dwaj generałowie Armii azjatyckiej, Ahmed-pasza i Ali-pasza, zostali zdegradowani i zesłani na wyspę Cypru.

W skutek otwarcia wolnej żeglugi na Dunaju, kilkaset okrętów gotowały się ładować zboże. Rossya przyrzekła, jak twierdzą, Austrii, że nie będzie niepokoiła tych czynności. Z tego powodu ceny zboża w Stambule znacznie się poniżyły.

— Depesza telegraficzna ze Stambułu z dnia 1 Marca, odebrana w Berlinie, donosi, że trzęsienia ziemi prawie do szczętu zniszczyły miasto Brussę.

(*J. de S.-P.*)